

Sygn. akt IVUa 57/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Danuta Jarosz-Czarcińska (spr.)

Sędziowie SSO Magdalena Chudziak

SSO Joanna Janiszewska-Ziołek

Protokolant sekr.sądowy Dawid Sosnecki

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2014 r. w Toruniu

sprawy **M. W. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.**

o zasiłek pogrzebowy

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu - IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 31 października 2013 r. sygn. akt IV U 556/13

oddala apelację.

/-/SSO Joanna Janiszewska-Ziołek /-/SSO Danuta Jarosz-Czarcińska (spr.) /-/SSO Magdalena Chudziak

Sygn. akt IV Ua 57/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2013 r. o sygn. akt IVU 556/13 w sprawie z odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w T. z dnia 25 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Toruniu zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni M. W. (1) prawo do zasiłku pogrzebowego w kwocie 3.959,80 zł z tytułu pokrycia kosztów pogrzebu zmarłego L. S..

Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu (...)r. zmarł L. S., zamieszkały w T. przy ul. (...). Zwłoki zmarłego znaleźli po kilku dniach funkcjonariusze policji. Zmarły miał żonę i córkę, z którą nie utrzymywał jednak żadnego kontaktu. Dlatego też funkcjonariusze policji podjęli najpierw bezskuteczną próbę skontaktowania się z siostrą L. S., a następnie udali się do miejsca zamieszkania A. S. (1) (syna przyrodniego brata zmarłego), który zobowiązał się do zorganizowania pochówku zmarłego.

W sprawie pogrzebu zmarłego A. S. – po uzyskaniu karty zgonu oraz zgody Prokuratury na pochówek – skontaktował się z zakładem (...)U.H. S., któremu wcześniej dwukrotnie zlecał pogrzeby członków jego rodziny. Po zabranii zwłok (które z uwagi na zaawansowany rozkład musiano umieścić w dwóch workach) A. S. udał się do jednego z oddziałów

firmy (...), gdzie w rozmowie z pracownikiem ustalił warunki pochówku (m.in. rodzaj trumny, treść tzw. klepsydr, wybór kwiatów). A. S. - pamiętając, że zakład (...) w trakcie organizowania pochówku jego ojca zajął się wszelkimi formalnościami, w tym również złożeniem wniosku o zasiłek pogrzebowy - wyraził zainteresowanie, by pogrzeb L. S. odbył się na podobnych zasadach; A. S. kierował się również tym, że ze swoim wujkiem nie pozostawał w zażyłych relacjach, jak też dążył w ten sposób do zminimalizowania kosztów pogrzebu. W tym celu pracownik zakładu skontaktował się telefonicznie z wnioskodawczynią M. W. (1) (zatrudnioną w firmie (...) na stanowisku pracownika obsługi klienta, będącą zarazem siostrą i córką wspólników spółki cywilnej prowadzącej Z.U.H. (...)), która w rozmowie z A. S. poleciła mu podpisanie upoważnienia, uprawniającego ją do przejęcia na siebie wszelki czynności organizacyjnych oraz finansowych związanych z pogrzebem.

W dniu 22 maja 2013 r. A. S. podpisał dokument zatytułowany „Upoważnienie-zlecenie” o treści: „Ja A. S. (1) zlecam Pani M. W. (1) zorganizowanie i sfinansowanie pogrzebu śp. L. S.. Jeśli koszty pogrzebu przekroczyłyby kwotę zasiłku pogrzebowego zobowiązuję się do uregulowania tej nadwyżki do dwóch tygodni po ceremonii pogrzebowej. Jednocześnie upoważniam Panią M. W. (1) do występowania z wnioskiem o wypłatę zasiłku pogrzebowego w pełnej wysokości tj. w kwocie faktycznie poniesionych kosztów pogrzebu przez Panią M. W. (1) jednak nieprzekraczającej kwoty zasiłku pogrzebowego tj. 4 tysięcy złotych”.

Dokument ten podpisała również wnioskodawczyni. Zawarła ona nadto z firmą (...) umowę zlecenia pochówku, na podstawie której zakład (...) przyjął zorganizowanie na warunkach kredytowych w zakresie wyszczególnionym w rachunku oraz specyfikacji pogrzebu śp. L. S.. Zgodnie z tą umową końcowe rozliczenie finansowe kosztów pogrzebu miało nastąpić po otrzymaniu z ZUS zasiłku pogrzebowego.

W dniu 24 maja 2013 r. odbył się pogrzeb L. S., w którym udział wziął m.in. A. S.. Osoba ta podpisała w dniu 27 maja 2013 r. oświadczenie, że którym potwierdził, że Z.U.H. (...) zorganizował ceremonię pogrzebową w/w dniu, i że usługa ta została wykonana zgodnie z fakturą i specyfikacją.

Łączny koszt pogrzebu wyniósł 3959, 80 zł. Objął on cenę: zakupu trumny (980 zł), koszt obsługi pogrzebu (1500 zł, tj. 5 żałobników po 150 zł każdy oraz karawan do transportu trumny za cenę 750 zł), zakupu krzyża z tabliczką (150 zł), klepsydr (75 zł), przewozu zwłok z domu do chłodni (300 zł), 2 worków na zwłoki (140 zł, 70 zł za worek) oraz opłatę za przechowanie zwłok (64,80 zł, tj. 3 doby po 21, 60 zł). Na koszty te składała się również wydatek za wykopanie grobu ziemnego, dekorację i ułożenie wieńców; koszt ten poniesiono na rzecz firmy Usługi (...) (podmiotu zewnętrznego w stosunku do Z.U.H. (...)).

W Z.U.H. (...) trumna za kwotę 980 zł stanowiła trumnę o najniższym standardzie. Koszty stałe stanowił nadto koszt obsługi pogrzebu oraz zakupu krzyża z tabliczką.

W ramach organizacji oraz rozliczenia kosztów pochówku M. W. zajęła się przygotowaniem dokumentacji dla organu rentowego, a także wypełnieniem i złożeniem wniosku o wypłatę zasiłku pogrzebowego. Po uzyskaniu kwoty zasiłku wnioskodawczyni zamierzała przelać pieniądze na rachunek bankowy Z.U.H. (...). Sam A. S. nie uczestniczył w organizacji pochówku, a jedynie wskazał grabarzom miejsce pochówku (by nie doszło do omyłki) oraz ustalił datę pogrzebu z księdzem, który wymagał w takiej sytuacji osobistego kontaktu z rodziną zmarłego, by zapoznać się z aktem zgonu, a także ustalić np. czy zmarły w okresie poprzedzającym zgon przyjmował kolędę.

Organizacją pochówków na w/w zasadach wnioskodawczyni zajmowała się od około 2 lat. Natomiast Z.U.H. (...) praktykę organizowania i kredytowania kosztów pogrzebu wprowadził jeszcze w 2003 r., uznając, że dzięki niej mogą wyręczyć rodzinę zmarłego w wykonywaniu niektórych czynności. W zależności od stopnia pokrewieństwa osoby zmarłej do osoby zlecającego, praktyka ta przybiera różną postać. Jeśli była to osoba najbliższa (rodzice, dzieci, dziadkowie), zakład pogrzebowy otrzymywał stosowne upoważnienie od rodziny, składał następnie wniosek w imieniu rodziny do ZUS, a ten przelewał zasiłek na konto zakładu pogrzebowego. W przypadku zlecenia przez osobę obcą (w rozumieniu przepisów aktu prawnego regulującego prawo do zasiłku pogrzebowego) pogrzebu, pracownik zakładu

pogrzebowego mógł – w uzgodnieniu z tą osobą – wystąpić do ZUS o zasiłek (jako osoba obca, która pokryła koszt pogrzebu).

W dniu 3 czerwca 2013 r. wnioskodawczyni złożyła w organie rentowym wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego, dołączając do niego m.in. fakturę, specyfikację kosztów pogrzebu oraz dokument KW, wystawiony przez S. J. Z..

Decyzją z dnia 25 czerwca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił jej prawa do zasiłku pogrzebowego, wskazując jako podstawę prawną art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych. W uzasadnieniu decyzji, wskazano m.in., że wątpliwości organu rentowego wzbudził fakt, że jest to kolejny wniosek o wypłatę zasiłku po osobie niespokrewnionej. W dniu 17 czerwca 2013 roku wnioskodawczyni osobiście stawiła się w ZUS i oświadczyła, że jako pracownik zakładu pogrzebowego, który zajmował się pogrzebem występowała ona, jako wnioskodawca o zasiłek pogrzebowy zamiast dalszej rodziny, która nie chciała składać wniosku w zakładzie. Ponadto, oświadczyła, że dokona przelewu na konto zakładu pogrzebowego w wysokości wypłaconego zasiłku pogrzebowego po otrzymaniu go z ZUS. Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, wskazujące, że wnioskodawczyni nie jest osobą, która pokryła koszty pogrzebu zmarłego L. S., a tylko osobą, na którą wystawiono fakturę VAT, organ rentowy postanowił jak w sentencji decyzji.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji zważył, że stan faktyczny w przedmiotowej sprawie ustalił na podstawie dokumentów, których autentyczności nie podważała żadna ze stron, a także zeznań świadków A. S., B. S. oraz wnioskodawczyni M. W. (1), którym Sąd dał wiarę z racji ich spójności, logiczności, wzajemnej zgodności oraz niesprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym.

W świetle zebranych dowodów nie ulega wątpliwości, że A. S. zlecił wnioskodawczyni zorganizowanie pochówku L. S.. Nie można kwestionować również tego – z uwagi m.in. na treść przedłożonych dokumentów – że A. S. faktycznie zmarł oraz został pochowany zgodnie z katolickim rytuałem, zaś ceremonia jego pogrzebu została przygotowana i zrealizowana przez Zakład Usług (...), przy udziale podmiotu zewnętrznego (firmy S. J. Z.), w sposób wyszczególniony w specyfikacji. Poza sporem pozostaje nadto fakt, że – z racji zorganizowania pogrzebu L. S. – A. S. nie poniósł do chwili obecnej żadnych kosztów.

Zgodnie z art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. w Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm. - zwanej dalej „ustawą”) zasiłek pogrzebowy przysługuje w razie śmierci: 1) ubezpieczonego, 2) osoby pobierającej emeryturę lub rentę, 3) osoby, która w dniu śmierci nie miała ustalonego prawa do emerytury lub renty, lecz spełniała warunki do jej uzyskania i pobierania, a także 4) członka rodziny osoby wymienionej w pkt 1 i 2. Zasiłek pogrzebowy przysługuje osobie, która pokryła koszty pogrzebu (art. 78 ust. 1 ustawy). W razie poniesienia kosztów pogrzebu przez inną osobę niż wymieniona w art. 77 ust. 1 pkt 4, pracodawcę, dom pomocy społecznej, gminę, powiat, osobę prawną kościoła lub związku wyznaniowego, zasiłek pogrzebowy przysługuje w wysokości udokumentowanych kosztów pogrzebu, nie wyższej jednak niż określona w art. 80, tj. niż kwota 4.000 zł (art. 79 ust. 1 ustawy).

Powyższe rozważania Sąd pragnąłby poprzedzić refleksją, że za pewną normę krajową uznać należy to, że zakłady pogrzebowe wykonując swoje usługi, oczekują zapłaty za nie już po ich realizacji. Wiąże się to ze specyfiką pochówku, który ma miejsce zwykle 2-3 dni po śmierci (zazwyczaj nagłej i nieprzewidzianej) danej osoby, kiedy osoby najbliższe – zlecające pochówek – intensywnie przeżywają odejście osoby bliskiej i nie mają zarówno psychicznych i fizycznych sił, jak też zebranych środków majątkowych, by dokonać szczegółowych rozliczeń z zakładem pogrzebowym. Dlatego też, osoba zlecająca pochówek często występuje z wnioskiem o zasiłek pogrzebowy do ZUS jeszcze przed fizycznym pokryciem kosztów pogrzebu (a jedynie po zaciągnięciu z tego tytułu pewne zobowiązanie), mimo, że na obowiązującym w praktyce ZUS druku oświadcza, że takie koszty pokryła. Niejednokrotnie koszty takie zostają rozliczone dopiero po uzyskaniu przez taką osobę zasiłku pogrzebowego, stanowiącego przecież świadczenie celowe, służące pokryciu wydatków związanych z organizacją ceremonii pogrzebowej.

Wypada zauważyć, że samo zobowiązanie się do uiszczenia danych kosztów, przy jednoczesnym spełnieniu usługi, rodzi już po stronie zakładu pogrzebowego roszczenie o zapłatę. Ma on zatem możliwość wytoczenia powództwa

zmierzającego do wymuszenia na zleceniodawcy zapłaty za wykonaną usługę. Odroczenie zatem terminu zapłaty, znane przecież prawu cywilnemu (zwłaszcza przy umowach konsensualnych, gdzie dla ważności więzi prawnej wystarczy zaciągnięcie zobowiązania), nie oznacza, że nie można danej osoby postrzegać jako zobowiązanej do ponoszenia kosztów, zwłaszcza gdy przy zobowiązaniach wzajemnych druga strona wykonała swoją powinność. Już z chwilą zawarcia danej umowy osoba taka staje się dłużnikiem świadczeniobiorcy (zobligowaną do zapłaty), zaś ustalenie terminu zapłaty stanowi w istocie kwestię drugorzędą.

Gdyby przy tym zaaprobować stanowisko organu rentowego, wielu wnioskujących nie otrzymałoby zasiłku pogrzebowego, z tego względu, że na dzień składania wniosku nie ponieśli kosztów, które zostały skredytowane przez zakład pogrzebowy. Prowadziłoby to niekiedy, w przypadku osób ubogich, do zjawiska określanego mianem „błędnego koła”. Osób tych, bez wsparcia ze strony ZUS (w postaci zasiłku pogrzebowego) nie byłoby stać na pokrycie kosztów pogrzebu, a bez uprzedniego uiszczenia takich wydatków, nie otrzymały by one przedmiotowego świadczenia. W wielu również przypadkach, organizujący pochówek musiałby go odwlec w czasie i najpierw zaciągnąć kredyt lub pożyczkę w banku lub instytucji parabankowej, by wpłacić pieniądze na konto zakładu pogrzebowego i nie narażać się na odmowę przyznania zasiłku pogrzebowego. Klóciłoby się to nie tylko z ideą zasiłku pogrzebowego, ale także eskalowałoby niepotrzebnie wydatki (związane np. z kosztami obsługi kredytu) i wydłużałoby czas przeprowadzenia pogrzebu, co z uwagi na wysokie koszty przechowywania zwłok oraz naturalny i szybko postępujący proces rozkładu ciała denata byłoby wysoce niepożądane

Należy podkreślić, że pochówek osoby zmarłej (często bliskiej osobie wnioskującej) stanowi sytuację wymagającą szczególnej delikatności i taktowności: zrozumieć to winien również ZUS. Z taką intencją trzeba wyklądać przedstawione przepisy. Omawiana norma stanowi oczywiście o poniesionych kosztach pogrzebu, jednak ma ona przede wszystkim na celu ochronę osoby, która faktycznie zorganizowała pochówek (zapewnienie jej środków na ten cel). Przepis ten, nie ma natomiast służyć organowi rentowemu, który przy jego pomocy mógłby dokonywać odmowy należnego zasiłku pogrzebowego. Przepisy dotyczące zasiłku pogrzebowego bardzo wąsko przy tym określają osoby bliskie (tj. rodziców, dziadków dzieci), którym należy się zasiłek pogrzebowy w kwocie ryczałtowej, bez potrzeby przedstawiania dokumentów poniesionych kosztów. Bliską rodziną w rozumieniu przepisów prawa cywilnego (np. bratanków), przepisy regulujące sporne uprawnienie traktują już jako osoby obce. Osoby te mogą otrzymać zasiłek wyłącznie w wysokości odpowiadającej wartości udokumentowanych kosztów, nie przekraczającej 4.000 zł.

Kierując się zasadami doświadczenia życiowego i normami obyczajowymi, należy zauważyć, że umierające osoby samotne, nie posiadające bliskiej rodziny (w rozumieniu omawianych przepisów), chowane są zwykle przez członków dalszej rodziny, z którą miały znikomy kontakt. Osoby te czują moralny obowiązek wypełnienia ostatniej posługi względem zmarłego, jednak z drugiej strony – z uwagi na obowiązki życia codziennego (m.in. konieczność zajmowania się najbliższą rodziną) – zlecają często wykonanie tych czynności o charakterze administracyjnym, osobom mającym w tym zakresie większe doświadczenie. Do osób takich zaliczyć trzeba niewątpliwie pracowników zakładów pogrzebowych. Obie strony odnoszą w tej sytuacji korzyść: z jednej strony członek dalszej rodziny nie musi samodzielnie (często nie mając o tym pojęcia) wykonywać czynności o charakterze administracyjnym czy formalnym (np. załatwianie pewnych spraw urzędowych, pozyskiwanie dowodów poniesienia kosztów itp.), natomiast zakład pogrzebowy zdobywa w ten sposób klienta, czego nie sposób deprecjonować z uwagi na znaczną konkurencję w tej sferze usług.

Nie ma zarazem znaczenia dla osoby zmarłej kto zorganizuje pogrzeb, czy bezpośrednio czynności te podejmą osoby, które znał czy też osoby obce. Nie powinno zatem również mieć to znaczenia przy ubieganiu się o prawo do zasiłku pogrzebowego. Zarówno dalsza rodzina, jak też osoby nie spokrewnione ze zmarłym, uważane są bowiem za osoby obce. Wymaga także podkreślenia, że z racji oczywistej funkcji zasiłku pogrzebowego docelowym beneficjentem tych pieniędzy staje się zakład pogrzebowy lub podmioty zaangażowane w organizację ceremonii pogrzebowej lub przygotowanie miejsca pochówku (np. kamieniarz wykonujący płytę nagrobną). Nie stanowi on zatem przysporzenia majątkowego po stronie osoby wnioskującej, lecz służy wyłącznie zrekompensowaniu jej poniesionych wydatków. Zysk w tej sytuacji odnoszą jedynie osoby świadczące usługi pogrzebowe (w szerokim rozumieniu). Nie powinno się tym samym traktować jako faktu prawnie relewantnego czy daną kwotę przekazać zakładowi pogrzebowemu członek

rodziny zmarłego, czy też osoba zupełnie dla niego obca (również w potocznym tego słowa znaczeniu), np. pracownik tego zakładu.

Wypada w tym miejscu przytoczyć wyrok Sądu z dnia 13 grudnia 2010 r. (I UK 222/10, OSNAP 2012/5-6/70), w którym wyjaśniono, że przepisy art. 78-79 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu (...) określają zasadę wypłaty zasiłku pogrzebowego lub zwrotu kosztów pogrzebu w udokumentowanej wysokości – oprócz bliskich – także osobom obcym, bez jakiegokolwiek ich różnicowania, oraz na rzecz podmiotów wymienionych w art. 78 ust. 2 tej ustawy. Użyte w art. 78 ust. 1 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych określenie „osoba” obejmuje wszystkie osoby fizyczne i wskazane osoby prawne. W obrębie ogólnej kategorii osób fizycznych nie zachodzi żadne pierwszeństwo krewnych lub innych osób bliskich przed osobami obcymi; od wszystkich wymagane jest pokrycie kosztów pogrzebu. Tym samym przepisy art. 78-79 ustawy wprowadzają zasadę wypłaty zasiłku pogrzebowego lub zwrotu kosztów pogrzebu w udokumentowanej wysokości - oprócz bliskich - także osobom „obcym”, bez jakiegokolwiek ich różnicowania, oraz na rzecz podmiotów wymienionych w art. 78 ust. 2 (pracodawca, dom pomocy społecznej, gmina, powiat, osoba prawna kościoła lub związek wyznaniowy). Jedynymi podmiotami wyłączonymi z możliwości ubiegania się o zasiłek pogrzebowy, pomimo zorganizowania pogrzebu i pokrycia jego kosztów, są na podstawie art. 79 ust. 2 ustawy – oprócz Państwa, co jest oczywiste – organizacje polityczne lub społeczne, jeżeli zasiłek nie przysługuje im z tytułu pokrycia kosztów pogrzebu własnego pracownika. Sąd orzekający w niniejszej sprawie stanowisko to podziela i przyjmuje jako własne, zwłaszcza, że zostało ono sformułowane w podobnym stanie faktycznym (poniesienie kosztów przez kierownika zakładu pogrzebowego).

Rekapitułując, nie można zgłaszać zastrzeżeń do przyjętej przez Z.U.P. (...) praktyki wyręczania przy organizacji pochówku osób, które przeprowadzenie danego pogrzebu zleciły. Nie należy także wnosić zastrzeżeń do roli, jaką w organizacji pochówku odegrała wnioskodawczyni oraz przyjęciu przez nią – w stosunku do zakładu pogrzebowego – zobowiązania do uiszczenia kosztów tego pogrzebu. Pozostawanie w relacjach prawno-rodzinych ze współnikami prowadzącymi zakład, czy też wykonywanie na jego rzecz pewnych czynności w ramach stosunku pracy, nie pozbawiało M. W. możliwości zawarcia umowy cywilnoprawnej, na mocy której zobligowała się do pokrycia kosztów pogrzebu. Nie istniały również żadne przeciwwskazania do zwolnienia z obowiązku zwrotu kosztów (do wysokości zasiłku pogrzebowego) A. S.. W ocenie Sądu, porozumieniem tym nie można zarzucać nieważności (na podstawie art. 58 lub art. 83 kc), skoro mieściły się one w granicach wyznaczonych przez przepisy kodeksu cywilnego, jak również pozostawały w zgodzie z zasadami współżycia społecznego. Jednocześnie, wykluczały one powinność zapłaty przez A. S. kosztów zorganizowania pogrzebu, zwłaszcza wtedy gdy nie przekroczyły one – jak w niniejszym przypadku – kwoty zasiłku pogrzebowego. Nawet więc gdyby Z.U.P. (...) zażądał od niego zapłaty poniesionych wydatków, A. S. mógł zwolnić się od takiej odpowiedzialności, na podstawie art. 392 i art. 393 kc. Ostatecznym płatnikiem tej kwoty stawał się M. W..

Skoro zatem zobligowana – w świetle zawartych porozumień – do pokrycia kosztów pogrzebu pozostawała wyłącznie M. W., to ona winna otrzymać w całości zasiłek pogrzebowy w kwocie wykazanej stosownymi dokumentami. Jeszcze raz trzeba podkreślić, że łączny koszt pogrzebu nie przewyższył kwoty 4 000 zł. Wnioskodawczyni była więc jedyną uprawnioną do żądania zasiłku pogrzebowego, co zwalniało Sąd z obowiązku wzywania kogokolwiek do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego. Uwaga ta wydaje się o tyle istotna, że w analogicznych sprawach z udziałem wnioskodawczyni, organ rentowy w apelacji od wyroku podniósł taki zarzut (choć wcześniej przez cały etap postępowania administracyjnego oraz pierwszoinstancyjnego nie dostrzegając takiej potrzeby).

W tym stanie rzeczy, Sąd na podstawie przepisu art. 477¹⁴§2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego tj. przepisu art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. i emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 zm.) poprzez przyznanie na rzecz wnioskodawczyni M. W. (1) prawa do zasiłku pogrzebowego po zmarłym (...)r. L. S. w kwocie 4.000,00 zł,

- błąd w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, że wnioskodawczyni M. W. (1) poniosła koszty pogrzebu, podczas gdy koszty pogrzebu stanowiły koszt działalności prowadzonej przez zakład pogrzebowy, co w konsekwencji przyczyniło się do błędnego przyjęcia, że M. W. (1) przysługuje prawo do zasiłku pogrzebowego po zmarłym L. S..

W uzasadnieniu apelacji skarżący zgodził się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że doszło do skredytowania kosztów pogrzebu, wskazał jednak, że koszty te „początkowo zostały poniesione nie przez odwołującą, lecz przez zakład pogrzebowy”. Zauważył ponadto, iż A. S. (1) oraz właściciel zakładu pogrzebowego powinni zostać wezwani do udziału w sprawie w charakterze osób zainteresowanych.

Wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy przeprowadził staranne postępowanie dowodowe. Sąd Okręgowy podziela w całej rozciągłości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, znajdując one bowiem oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, wobec czego Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i czyni podstawą swych dalszych rozważań. Zgodzić się również należy z argumentacją prawną Sądu Rejonowego i z wydanym przez Sąd meriti rozstrzygnięciem.

Zgodnie z art. 78 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) zasiłek pogrzebowy przysługuje osobie, która pokryła koszty pogrzebu. Zasiłek pogrzebowy przysługuje również pracodawcy, domowi pomocy społecznej, gminie, powiatowi, osobie prawnej kościoła lub związku wyznaniowego, jeżeli pokryły koszty pogrzebu.

W razie poniesionych kosztów pogrzebu przez więcej niż jedną osobę lub podmiot wyżej wymieniony, zasiłek pogrzebowy ulega podziałowi między te osoby lub podmioty – proporcjonalnie do poniesionych kosztów pogrzebu.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie był bezsporny i to mimo tego, że organ rentowy w petitum apelacji powołał się na błąd w ustaleniach faktycznych. Z uzasadnienia apelacji jednoznacznie wynika, iż organ rentowy podziela zapatrywania Sądu a quo, iż doszło do „skredytowania kosztów pogrzebu”. Również wnioskodawczyni w toku procesu nie kwestionowała, iż z racji prowadzonej działalności to zakład pogrzebowy w pierwszej kolejności poniósł koszt wykonywanej usługi, a następnie wystawił fakturę wskazując na nią, jako na osobę zobowiązaną do zapłaty. Istotą sporu między stronami było to, przynajmniej tak Sąd Okręgowy odczytał intencje skarżącego, czy mimo „braku fizycznej zapłaty” w momencie składania wniosku o przyznanie zasiłku pogrzebowego (dostarcza świadczącemu usługę odpowiedniej kwoty pieniędzy) przez wnioskodawczynię na rzecz zakładu pogrzebowego, może być ona uznana za osobę, która w świetle art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pokryła koszty pogrzebu (zwana dalej „ustawą”). W tej sytuacji uznać należało, że to nie kwestia faktów, a zastosowania prawa była istotą wniesionego środka odwoławczego.

Przechodząc do oceny zarzutów apelującego, zdaniem Sądu Okręgowego są one bezpodstawne. Śmierć osoby co do zasady jest zdarzeniem nagłym, nieprzewidywalnym, zaś jej pochówek odbywa się w krótkim czasie od zaistnienia zgonu, najwyżej dwóch trzech dni z racji postępującego rozkładu zwłok denata. W tej sytuacji powszechnie spotykaną jest praktyka, że zakłady pogrzebowe niejako kredytują wykonywane przez siebie usługi, za które to zapłaty oczekują w późniejszym terminie. Zapłata ta następuje po otrzymaniu zasiłku z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jeśli przyjęć za słuszną wykładnię art. 78 ust. 1 ustawy prezentowaną przez organ rentowy, prawie nikt nie spełniałby warunków do przyznania zasiłku pogrzebowego, skoro w momencie składania wniosku „fizycznie” nie zapłacił za wykonaną usługę. Osoby składające wniosek o przyznanie zasiłku pogrzebowego, aby spełnić wymagania stawiane im przez ZUS, musiałyby zaciągnąć zobowiązanie i uzyskać odpowiednie środki, co z pewnością przyczyniłoby się do opóźnienia organizacji pogrzebu. Co więcej, nie można byłoby wykluczyć sytuacji, że osoby niemające zdolności kredytowej, nawet zdolności do zaciągnięcia pożyczki w instytucjach parabankowych (gdzie ocena zdolności kredytowej jest dalece bardziej liberalna), i nieposiadające środków własnych, nie mogłyby zorganizować pochówku osoby zmarłej

– żaden zakład pogrzebowy nie podjąłby się bowiem organizacji pogrzebu wiedząc, że organ rentowy nie przyzna osobie uprawnionej zasiłku pogrzebowego z uwagi na późniejsze uregulowanie należności. W tej sytuacji trudno nie ulec wrażeniu, że wykładnia dokonana przez organ rentowy, wprowadzając na pierwszy rzut oka zgodną z literalnym brzmieniem przepisu, prowadzi jak to ujął Sąd pierwszej instancji do „błędnego koła”. Takiego stanu rzeczy nie sposób zaakceptować. Uszło uwadze organowi rentowemu, że wykładnia przepisu nie kończy się na wykładni literalnej, szczególnie w sytuacji, gdy prowadzi ona do społecznie nieakceptowanych wniosków – nie można tracić z pola uwagi celu, dla którego ustawodawca wprowadził do porządku prawnego dany przepis.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że celem art. 78 ust. 1 ustawy jest zapewnienie możliwości zorganizowania pogrzebu osób, których katalog zawiera art. 77 ust. 1 ustawy (a więc po śmierci, których przysługuje zasiłek pogrzebowy) poprzez przyznanie zasiłku pogrzebowego na rzecz osoby finansującej pochówek. Nie sposób przyjąć, iż zamiarem ustawodawcy było pozbawienie prawa do zasiłku pogrzebowego, a tym samym pozbawienie możliwości zorganizowania pochówku osób, które chcą się tego podjąć, nie mają jednak środków na fizyczne uiszczenie kwoty będącej równowartością wynagrodzenia za usługi pogrzebowe. W ocenie Sądu Okręgowego użyte w art. 78 ust. 1 ustawy wyrażenie „pokryła koszty pogrzebu” odnosić należy do osób, które fizycznie dokonały już zapłaty za zorganizowanie pogrzebu, ale także tych, które są zobowiązane do ich poniesienia, wobec których odroczone termin płatności. Słusznie zauważył Sąd Rejonowy, że wnioskodawczyni jest wobec zakładu pogrzebowego dłużnikiem i to nie dopiero po upływie terminu płatności, ale już w chwilę zawarcia umowy. Zatem świadczący usługę może zwrócić się o wykonanie ekwiwalentnego świadczenia, tj. zapłatę w stosunku do wnioskodawczyni i to jej sferę majątkową obciąża obowiązek wykonania zobowiązania – to ona musi się liczyć z konsekwencjami nieuregulowania wskazanej należności.

Dokonanej wyżej oceny prawnej nie zmienia fakt, że pierwotnie to zakład pogrzebowy poniósł koszty pochówki zmarłego. Wnioskodawczyni w późniejszym okresie zapłaciła zakładowi pogrzebowemu koszty pochówku. Oczywistym jawi się, iż podmioty prowadzące działalność gospodarczą (wspólnicy spółki cywilnej) uzyskują przychód na skutek przedniego angażowania własnych środków, co pozwala im na wykonanie usługi i uzyskanie wynagrodzenia. Ponoszą zatem koszty działalności, generując przychody. Poniesienie kosztu w ramach prowadzonej działalności nie uprawnia do stwierdzenia, że zakład pogrzebowy pokrył koszt pogrzebu, w sytuacji, w której jest uprawniony do żądania zapłaty od swego kontrahenta. Jego uszczerbek majątkowy jest jedynie tymczasowy, wpisany w istotę prowadzonej działalności, który zostanie zrekompensowany po uzyskaniu wynagrodzenia. W sytuacji zatem, kiedy to osoba trzecia jest zobowiązana do zapłaty za wykonaną usługę, nielogiczne byłoby twierdzenie, że to zakład pogrzebowy w rozumieniu ustawy uprawniony jest do odbioru zasiłku pogrzebowego.

Celem art. 78 ust. 1 cytowanej ustawy jest umożliwienie zorganizowania ostatniej posługi w stosunku do osoby zmarłej poprzez zapewnienie stosownych środków finansowania. Beneficjentem zasiłku pogrzebowego jest osoba faktycznie zobowiązana do poniesienia kosztu pogrzebu. I chociaż praktyka zna sytuacje, w których odmawia się prawa do zasiłku pogrzebowego, są sytuacje niezwykle wyjątkowe, zalicza się do nich np. wprowadzenie w błąd organu ubezpieczeń społecznych, posługiwanie się fikcyjnymi spreparowanymi dowodami, znowę zakładu pogrzebowego i wnioskodawcy w zakresie „sprzedaży usług pogrzebowych” (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r. II UK 14/2010). W niniejszej sprawie okoliczności takich nie wykazano. Wręcz przeciwnie – pogrzeb L. S. miał miejsce, wnioskodawczyni podjęła się jego organizacji na wyraźną prośbę „upoważnienie” członka rodziny zmarłego – A. S. (1).

W ocenie Sądu Okręgowego bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie pozostawała podnoszona przez skarżącego okoliczność, że krewny zmarłego – A. S. (1) oraz właściciel zakładu pogrzebowego winni zostać wezwani w sprawie w charakterze zainteresowanych. W ocenie Sądu Okręgowego w braku występowania wyżej wymienionych podmiotów w charakterze stron, skarżący upatrywał możliwości zaistnienia wady powodującej nieważność postępowania w postaci pozbawienia możliwości obrony praw zainteresowanych. Zapatrywanie skarżącego nie jest słuszne.

W przepisie art. 477¹¹ § 1 k.p.c. ustawodawca wymienił strony postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jako – ubezpieczonego, inną osobę, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy i zainteresowany.

W sprawie o świadczenie z ubezpieczenia społecznego wnoszący odwołanie od decyzji ZUS, będący także tym, kto ubiegał się o świadczenie, nazywany jest ubezpieczonym (art. 476 § 2 pkt 2 k.p.c.).

Z kolei stosownie do art. 477¹¹ § 2 k.p.c. zainteresowanym jest ten, czyje prawa i obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. Jeżeli osoba taka nie została wezwana do udziału w sprawie przed organem rentowym, sąd wezwie ją do udziału w postępowaniu bądź z urzędu, bądź na jej wniosek lub na wniosek jednej ze stron.

Trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji, że zobligowana do pokrycia kosztów pogrzebu w całości była M. W. (1), zatem to ona była jedyną uprawnioną osobą do otrzymania zasiłku pogrzebowego. Nie sposób uznać za uprawnionych do odebrania choćby częściowo zasiłku współników zakładu pogrzebowego, którzy tylko „tymczasowe ponieśli” koszty pogrzebu (jako koszty prowadzenia działalności gospodarczej), ani A. S. (1), który w ogóle nie partycypował w finansowaniu pogrzebu (nie był też do tego zobowiązany). W tej sytuacji wzywianie wskazanych podmiotów w charakterze zainteresowanych byłoby zbędne.

Z uwagi na fakt, iż zarzuty podniesione przez skarżącego okazały się chybione, nadto Sąd Okręgowy nie dopatrył się nieważności postępowania ani innego, niewskazanego w apelacji naruszenia prawa materialnego, na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy nie orzekał o kosztach zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą z uwagi na brak wniosku pełnomocnika wnioskodawczyni w tym zakresie.

/-/SSO Joanna Janiszewska-Ziołek /-/SSO Danuta Jarosz-Czarcińska (spr.) /-/SSO Magdalena Chudziak